



Anna Janicka*

Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych
Uniwersytet w Białymstoku

XIX-wieczne polskie doniesienia o Franciszku Skarynie. Rekonesans

Streszczenie:

Artykuł powstał z okazji 500-lecia tłumaczenia Biblii na język ruski, którego dokonał humanista z Połocka rodem, Franciszek Skaryna (ok. 1490 – ok. 1540), związany swym życiem kolejno z Wilnem, Krakowem, Pragą, Italią. Autorka zastanawia się nad skąpością źródeł na temat Skaryny w literaturze polskiej XIX wieku. Analizuje dwie notki. Pierwsza wpisuje Skarynę w kontekst imperialnej literatury rosyjskiej, której dzieje wydano w 1823 roku w Warszawie. Autorem był rosyjski uczone i pisarz Paweł Grecz (1787–1867), a przełożył na polski jego 2-tomowe dzieło Samuel Bogumił Linde (1771–1847), który sprostował błędną informację, jakoby Skaryna drukował księgi w „Pradze pod Warszawą”. Drugi tekst to rozprawa profesora polonistyki Uniwersytetu Lwowskiego Mikołaja Michalewicza (1792–1846), która lokuje dokonania Skaryny nie w rosyjskim, lecz słowiańskim kontekście.

Słowa-klucze: Franciszek Skaryna, kolonializm, Paweł Grecz, Mikołaj Michalewicz, *Biblia Ruska*

* Anna Janicka – dr hab., prof. Uniwersytetu w Białymstoku; pracuje w Zakładzie Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu w Białymstoku. Redaktorka i współredaktorka wielu tomów, w tym: *Kraszewski i nowożytność: studia* (Białystok 2015). Autorka monografii: *Sprawa Zapołskiej. Skandale i polemiki* (Białystok 2013, wyd. 2: Białystok 2015). Ostatnio wydała monografię: *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”* (Białystok 2015).

The 19-Century Polish Tidings of Francysk Skaryna. An Overview

Summary:

The article honours the 500th anniversary of the translation of the Bible into Ruthenian, done by Francysk Skaryna (1490 – 1540), born in Połock, and then living in Vilnius, Cracow, Prague, and Italy. The author of the article muses upon the scarcity of documents about Skaryna in Polish nineteenth-century literature, analyzing two notes written in Polish in the first half of the 19th century. The first one locates Skaryna in the context of Russian imperial literature, the historical overview of which, written by Paweł Grecz (1787–1867), was published in 1823 in Warsaw in the translation of Samuel Bogumił Linde (1771–1847). Linde, by the way, corrects the false information that Skaryna printed his books in “Prague near Warsaw”. The second note comes from a study by Mikołaj Michalewicz (1792–1846), a professor at the University of Lvov, who places Skaryna in a Slavic, not merely Russian, context.

Key words: Francysk Skaryna, colonialism, Paweł Grecz, Mikołaj Michalewicz, *The Ruthenian Bible*

Część I: W przestrzeni sporu

1.

Pytanie, jakie może zadać badacz wieku XIX na jubileuszowej konferencji poświęconej dziełu i dziedzictwu wielkiego humanisty renesansowego Franciszka Skaryny, człowieka wielu aktywności i talentów, jest oczywiście pytaniem o obecność tej niezwyklej postaci w świadomości kulturowej wieku XIX. To zagadnienie niezwykle frapujące: jak Franciszek Skaryna funkcjonuje w wieku XIX, w jakich kontekstach (ideowych, cywilizacyjnych, kulturowych) pojawia się wydana przez niego w roku 1517 białoruska, staroruska Biblia?

2.

Wydaje się, że to pytanie o XIX-wieczną recepcję nabiera szczególnego znaczenia wobec nasilających się i wyraźnie narastających w związku z jubileuszem 500-lecia sporów i polemik dotyczących tej niezwyklej postaci; sporów, które nieraz przybierają charakter zacieklej batalii o tożsamość konfesyjną czy narodową tego wybitnego drukarza, humanisty, tłumacza, wydawcy, filozofa, w końcu także – artysty. Temperaturę tych sporów podnosi fakt, że – jak pisze Aleś Susza w tekście *Franciszek Skoryna i jego dzieło* – „Jak na postać o tak wielkim znaczeniu niewiele wiemy o kolejach jego życia. Składamy je z drobnych zapisków w kronikach, aktach miejskich czy dworskich dokumentach”¹. Luki źródłowe sprzyjają zaś, jak wiadomo, domysłom, spekulacjom, przypuszczeniom.

Stąd zapewne wynika tak wieloaspektowy i wielokształtny spór o Franciszka Skarynę, który toczy się pomiędzy katolikami, prawosławnymi i protestantami, a do tego przybiera też często charakter sporu narodowego, a nawet cywilizacyjnego (tu dominuje wątpliwość, czy Skaryna sytuuje się po stronie postępu, czy też po stronie ortodoksji).

Publicystka „Przeglądu Prawosławnego” konkluduje: „Skoryna zdaje się podlegać tym samym procesom interpretacyjnym, jakim podlega historia wtłoczona we współczesną politykę historyczną. Współcześni stawiają przed minioną kulturą własne oczekiwania, jakby wymagali, by przeszłość była inna”². Autorka artykułu szuka źródła nieporozumień interpretacyjnych w przemocowej – jej zdaniem – strategii współczesnej polityki historycznej; polityki, która chce wydrzeć Skarynę prawosławiu. W dalszej części artykułu znajdujemy retoryczne wzmocnienie i powtórzenie jej lęków i obaw. Czytamy:

Żyjemy w czasach polityki historycznej. W tej historii zwykle mało, a dużo ideologii. Ideologia może parzyć jak sowiecka, która ze Skoryny chciała uczynić wroga Cerkwii. Ideologie mogą też odbierać Skorynę prawosławnym. Bo to postać wybitna. Targ o nią, o jej zawłaszczenie, na pewno będzie trwał w jubileuszowym roku 2017³.

¹ A. Susza, *Franciszek Skoryna i jego dzieło*, [w:] *500 lat Biblii Ruskiej Franciszka Skoryny*, Białystok 2017, s. 3.

² A. Radziukiewicz, *O starych księgach*, „Przegląd Prawosławny” 2016, nr 10.

³ Tamże.

Uznajmy jednak, że pytanie o obecność i tożsamość Skaryny w wieku XIX nie jest próbą zawłaszczenia, nie jest też jarmarcznym targowaniem się o jego przynależność, nie ma też fundamentów ideologicznych. Jest jedynie próbą zaspokojenia badawczej ciekawości dotyczącej funkcjonowania tego niewątpliwie wybitnego humanisty w przestrzeni dziewiętnastowieczności, jest więc *de facto* pytaniem o obecność tradycji renesansowej w wieku XIX⁴.

3.

Swoje poszukiwania rozpocząłam, rzecz jasna, od drugiej połowy XIX wieku, ale dość szybko okazało się, że Franciszek Skaryna nie jest postacią ikoniczną i nie zaprzęta swoim dziełem wyobraźni twórców drugiej połowy wieku. Czy oznacza to, że nie byli oni zainteresowani kulturą i sztuką renesansu?

Oczywiście, byli renesansem zainteresowani, nawet – zafascynowani. Jednak został on przez nich wpisany w paradygmat postępu i rozpatrywali w związku z tym renesans w perspektywie rozwoju cywilizacyjnego – jako pierwszy w nowożytnych dziejach świata impuls nowoczesności. Europejski horyzont tych zainteresowań wyznaczały nazwiska Jacoba Burckhardta i Fryderyka Nietzschego, zaś w ich „orbicie” znaleźli się tacy twórcy, jak Józef Ignacy Kraszewski, Kazimierz Chłędowski, Zdzisław i Kazimierz Morawscy, Teodor Jeske-Choiński czy Julian Klaczko⁵.

Urszula Kowalczuk podkreśla: „W [tych] dziewiętnastowiecznych odwołaniach renesans otwiera jednostce drogę do wolności i do doświadczeń trudnych, ale też komplikuje dynamikę nowoczesnej genealogii”⁶.

⁴ Pisząc o dziewiętnastowieczności, mam na myśli całą formację kulturową rozpiętą między 1795 a 1918 rokiem, a więc epokę rozbiorów, niewoli. Por. J. Bachórz, *O potrzebie scalenia polskiego wieku XIX*, „Wiek XIX” 2008, R. I (XLIII); A. Janicka, *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”*, Białystok 2015, Część II: *Źródła i przemiany kategorii*, s. 71-110.

⁵ U. Kowalczuk, *Powinność i przygoda. Pisarze polscy drugiej połowy XIX wieku wobec kultury renesansu*, Warszawa 2011.

⁶ Tamże, s. 13. Dodajmy, że o Skarynie milczą też historycy z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego w XIX wieku. Por. M. Litwinowicz-Drożdźiel, *O starożytnościach litewskich. Mitologizacja historii w XIX-wiecznym piśmiennictwie byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 2008.

Pisarzy szukających renesansu w różnych jego odsłonach i odmianach interesuje przede wszystkim wzorzec antropologiczny – czyli „ludzie odrodzenia”. Nie ma wśród nich Franciszka Skaryny (w książce Urszuli Kowalczyk nie pojawia się nawet jego nazwisko, choćby jednorazowo). Ten brak wydaje się niezwykle intrygujący i pokazuje, że ich poszukiwania renesansu skupiały się przede wszystkim na formule „podróży do Włoch”, zaś ikoniczną figurą człowieka renesansu stają się Michał Anioł czy Leonardo da Vinci. Dla Franciszka Skaryny miejsca zabrakło.

Część II: Marginesy

1.

Jeśli nie ma go w najważniejszych tekstach drugiej połowy XIX wieku odsyłających do kultury renesansu, badających kulturę renesansu, opisujących spotkania z kulturą renesansu, trzeba szukać gdzie indziej. Z kilku notek, do których udało mi się dotrzeć, chciałabym omówić dwie. Jednak, co trzeba już na początku podkreślić, obie pochodzą z pierwszej połowy XIX wieku i – powiedzmy to również na początku – pokazują, że Skaryna w polskim obiegu kulturowym nie pojawił się, bynajmniej, jako efekt fascynacji kulturą odrodzenia. Pojawił się w silnym uwikłaniu w kontekst rosyjski.

W Warszawie, w roku 1823, w cyklu *Rys historyczny literatury narodów słowiańskich*, wychodzi tom I, poświęcony, rzecz jasna, literaturze rosyjskiej⁷. Autorem podręcznika jest Mikołaj Grecz (Nikolai Ivanovič Greč, 1787–1867), oficjalny, etatowy historyk literatury, jak podaje strona tytułowa: „cesarski, rosyjski radca kolegalny”. Jego *Rys historyczny literatury rosyjskiej* tłumaczy z rosyjskiego na język polski Samuel Bogumił Linde, późniejszy autor słynnego słownika języka polskiego⁸. Kompen-

⁷ Mikołaja Grecza *rys historyczny literatury rossyjskiej: z dodatkami z Batjuszkowa, Bestużewa, Bulharyna*, z ros. przez Samuela Bogumiła Linde, Warszawa: N. Glücksberg, 1823, ss. 380; Mikołaja Grecza *rys historyczny literatury rossyjskiej: z dodatkami z Batjuszkowa, Bestużewa, Bulharyna [et al.]*. [2]. *Dodatki do Mikołaja Grecza rysu historii literatury rossyjskiej*, zebrał i tł. S. B. Linde, Warszawa 1823, s. 381-578.

⁸ Por. M. Ptaszyk, *Bibliografia prac Samuela Bogumiła Lindego*, Toruń 1990; M. Ptaszyk, *Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego*, Wrocław 1992.

dium uzupełnione jest dodatkami z „Batjuskowa, Bestużewa, Bułharyna, Kaczenowskiego, Karamzina, Koppena, Korniłowicza, Wjazemskiego”. Uzupełnienie, przyznać trzeba, nader wyraziste. Wystarczaliby tutaj zresztą Bułharyn i Wiaziemski, żeby książka miała charakter poprawnościowy – wszak płatny agent policji i książę, słynny „polakożerca”, to dość osobliwy duet. Podręcznik dedykowany jest „Jaśnie Wielmożnemu Nowosilcowowi”⁹, dodatkowo – a może przede wszystkim – opatrzony wiernopoddańczym adresem Lindego do cara:

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju! Boskiej opatrności zrządzeniem Miliony Polaków wraz z pobratymczym potężnym Narodem Rossyan używają Dobrodziejstw Błogosławionego Rządu NAJJAŚNIEJSZEGO ALEKSANDRA I. Wzajemne poznanie zalet umysłowych zbliża Narody do wzajemnego szacunku, i w skutku tego jednoczy je węzłem braterskiej miłości¹⁰.

Tak oto, ujęty w klamrę pozornej – wymuszonej bowiem sytuacją niewoli – osmozy kulturowej i nienawistnych Polakom uzupełnień spod znaku Bułharyna i Wiaziemskiego, pojawia się Franciszek Skaryna. Pojawia się oczywiście w formie encyklopedycznej notki. Przywołajmy ją w fragmencie:

Franciszek Skaryna, Medycyny Doktor, rodem z Połocka, żył na początku XVI wieku w domu starszego Wileńskiego Burmistrza Jakuba Babicza; przełożył całą Biblię z Łacińskiego na ówczesną Ruską mowę, pod napisem; Библия Руская etc. To jest: «Biblia Ruska wyłożona przez Doktora w lekarskich naukach Franciszka syna Skoryny z sławnego miasta Połocka; Bogu ku czci, i ludziom pospolitym ku dobru nauczaniu»¹¹.

⁹ Dedykacja brzmi w pełni tak, z właściwą uniżonością, wyrażając wiernopoddańczą relację uczonego, pisarza i przedstawiciela carskiej władzy: „Jaśnie Wielmożnemu Mikołajowi Mikołajewiczowi Nowosilcowowi, Taynemu Rodcy, Senatorowi Państwa Rossyjskiego, Pełnomocnemu Kommissarzowi Jego Cesarzkiej Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, Kawalerowi Orła Białego. S. Sleksandra, S. Włodzimierza 1 Klasy i wielu innych, Konserwatorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, Członkowi wielu uczonych Towarzystw, etc., etc., etc.” (*Mikołaja Grecza...*, dz. cyt., t. 1, str. nienumerowane).

¹⁰ *Mikołaja Grecza...*, t. 1, s. nienumerowana. Zachowuję tutaj niektóre cechy pisowni oryginału (wielkie litery) – A. J.

¹¹ Tamże, t. 1, s. X.

Dalej pojawiają się informacje o ilości przetłumaczonych ksiąg i miejscu ich wydania – tu zresztą Grecz błędnie podaje, że pierwszych 15 ksiąg drukowanych było w Pradze pod Warszawą – co tłumacz natychmiast wychwytuje, wskazuje i koryguje w rozbudowanym merytorycznie i bogatym w szczegóły przypisie (chodziło oczywiście o Pragę czeską)¹².

Interesujące jest przede wszystkim jednak to, że Linde przekładając tekst Grecza, ustawiając dokonania Skaryny w rosyjskiej perspektywie (a więc pokazując go jako pisarza rosyjskiego, w pewnym sensie imperialnego), uruchamia zarazem szeroki kontekst polemiczny. Czyni to jednak nie z pozycji Polaka, Słowianina, lecz naukowca, prostującego ewidentne pomyłki Grecza, badacza dość wtedy młodego, lecz już gorąco zaangażowanego w budowanie projektu imperialnych dziejów kultury rosyjskiej. Kultury, co tego rodzaju wizja *á priori* zakładała, dominującej nad całym światem słowiańskim. Grecz, chcąc nie chcąc, pokazuje jednak „świadomość” Skaryny – jego biografię o pewnym rysie faustycznym, rozpiętą między Połockiem a Pragę czeską, między I Rzeczypospolitą (a nie Rosją!) a Italią i Czechami. Silniej nawet odsłania się tu kontekst kulturowy ziem Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, bo Grecz wskazuje na druk ksiąg Skaryny w Wilnie oraz (mylnie) w „Pradze pod Warszawą”:

Dotąd niektóre tylko części przekładu tego są wiadome, tj. kilka ksiąg starego Testamentu, a z nowego sam tylko Apostoł. Kolęcy wydania ich iest następująca: 1 Księga Joba, 2. Jezus Syrach, 3. Przypowieści Salomona, r 1517; - 4. Mądrość Boża, 5 Ekklesiastes Salomona, 6. Pieśń Pieśni, 7. Cztery Księgi Królów r. 1518; - 8. Pięcioro Ksiąg Moyżesza, 9. Jezus Nawin (Jozue), 10. Sędziów Jzraelskich, 11. Ruth, 12. Judyta, 13. Estera, 14. Treny czyli Płacz Jeremiasza, 15. Daniel, 1519 roku; - 16. Dzieie i listy Apostolskie, Apostoł zwane, 1525. Z tych ksiąg pierwsze piętnaście drukowane pismem Słowiańskiem w 4ce w Pradze pod Warszawą (!) (a); Apostoł zaś w Wilnie w 8ce. Do tych ksiąg i wiele rysunków na drzewie rzniętych.

Uczony tego formatu, co Linde, nie mógł tych błędnych opinii pozostawić bez komentarza. Tłumacz wprowadza więc dodatkowe konteksty, już wtedy niezrozumiałe dla nikogo poza niezwykle wąskim gronem fi-

¹² Tamże, t. 1, s. XI.

lologów z początku XIX wieku. Czyni tak zapewne, by niejako usprawiedliwić kwestionowanie przekazu rosyjskiego Grecza, ale też – być może – ma jeszcze inną intencję: chce osłabić siłę przekazu Grecza, przypisującego Skarynę jednoznacznie i tylko do kultury rosyjskiej. Jeśli nawet nie taka była wprost jego intencja, wynik jest łatwy do przewidzenia. Skaryna i jego dzieło zostają umieszczeni w innych kontekstach: Europy jako całości kulturowej i dziejów kultury I Rzeczypospolitej. Czytamy w obszernym przypisie Lindego:

(a) Nigdzie jeszcze nie zebrano wszystkich Ksiąg Biblii przekładu Skoryny; podlega zatem wielkiej wątpliwości, czy wszystkie przełożył. Co do miejsca druku, pewną jest rzeczą, że to nie (iak P. Grecz mniema) Praga pod Warszawą, lecz *Praga Czeska Stolica*, co wskazują same wyrazy podpisów Skoryny pod każdą prawie Księgą >W wielkiem Starem mjestje Prazkiem<. Biblioteka Warszawska publiczna przy Król: Uniwersytecie posiada oprócz niektórych ksiąg Skoryny z daru JW. X. *Ciechanowski* Biskupa Chełmskiego, rękopism podobnego co do stylu tłumaczenia Biblii (niestetyż że egzemplarz niecały), gdzie po skończonym Pentateuchie znajduie się podpis: >Bożejeju pomoszczju powjeljenjemże i pilnostju choudago człowieka na imija Louki w niesławjemże gradje Ternopoli, Bjeta 1596<. Zdaie się, iakoby wyrazy w *niesławnjem gradje Ternopoli* miały być przytykiem na podpis Skoryny w *Wielkiem starem miestje Prazkem*, niemniéy owe wyrazy Łukasza z Tarnopola >Bożejeju pomoszczju powjeljenjemże i pilnostju choudago człowieka na imija Louki<, mocno odbiaiają od Skorynych podpisów: >wydany i wyłożony powjeleniem i praceju Uczenago muža Franciszka Skoryny iz sławnogo Gradu Połocka, w nawukach wyzwolonych i w lekarstwje Doktora<. Zresztą nasz rękopism Łukasza, pisany charakterem Ruskim czytelnym i czystym, w arkuszach, chociaż na czele mieści spis wszystkich Ksiąg Starego i Nowego Testamentu (między niemi w starym testamencie *trzy* Księgi Makabeuszów) obemyie tylko: 1. Pięcioro Ksiąg Moyżeszowych, 2. Jezusa Nowina Jozuego, 3. Sędziów, 4. Ruth, 5. Cztery Księgi Królów, 6. Dwie Księgi Paralipomenów, 7. Ezdry cztery Księgi, 8. Tobiasza, 9. Judyty, 10. Estery; 11. Joba, 12. Psalterz, 13. Przypowieści Salomona, 14. Ecclesiasten, 15. Przemądrość Bożą, 16. Jezusa Syrycha; tu iuż końca nie dostaie w rękopismie. (L)

Wydaje się, że bogata biografia renesansowego humanisty potraktowana tu została nader schematycznie. Ze wszystkich dokonań i aktyw-

ności Skaryny zostało jedno – to zasadnicze. Nie możemy rozsądzić, co o tym ostatecznie zdecydowało: czy polityczna potrzeba odarcia Skaryny z atrybutów renesansowych wolności i przywilejów człowieka wolnego świata, czy – po prostu – była to skrótowość wymuszona formułą encyklopedycznego odtwarzania procesu historycznoliterackiego? A może po prostu autor pracy niewiele o Skarynie wiedział?

2.

Uformowany przez Mikołaja Grecza obraz Skaryny wchodzi już, choć ostrożnie i specyficznie, w krwioobieg kultury polskiej. Przywołanie jego postaci znajdujemy bowiem następnie w czasopiśmie „Lwowianin. Przeznaczonym krajowym i użytecznym wiadomościom (w połączeniu prac miłośników nauk)”, wydawanym od roku 1835 do 1842 przez słynnego księgarza, kolekcjonera, także literata – Ludwika Zielińskiego.

Nie jest to chyba kierunek przypadkowy. Przypomnijmy, że Lwów pierwszej połowy XIX wieku to miejsce, w którym przez kilka lat ukazywał się almanach „Ziewonia”, będący głosem grupy poetów i myślicieli o nastawieniu słowianofilskim, działających pod przewodnictwem Seweryna Goszczyńskiego, a skupiającej między innymi Augusta Bielowskiego, Duninów Borkowskich, Ludwika Siemieńskiego, Dominika Magnuszewskiego, Kazimierza Władysława Wójcickiego¹³.

Nazwę almanachy te wzięły od rzekomej słowiańskiej bogini życia. Zasadniczymi hasłami tej grupy były: ludowość, słowianofilstwo, historyzm. To oczywiście inspiracja ideowa wielkiego miłośnika Słowiańszczyzny Zoriana Dołęgi Chodakowskiego, zaś celem ideowym dążenie do odkrycia najdawniejszych, pierwotnych i słowiańskich źródeł kultury i uczynienie z niej podstawy nowoczesnej kultury narodowej¹⁴.

Trudno na tym etapie badań orzec, czy Mikołaj Michalewicz (1792–1846), autor artykułu *Badania o tłumaczeniach pisma świętego na język*

¹³ K. Polewska, *Galicja romantyczna (1816–1840)*, Warszawa 1976; przede wszystkim jednak por. M. Ruszczynska, *Ziewonia. Romantyczna grupa literacka*, Zielona Góra 2002. Por. także: H. Ursu, *Grupa literacka „Ziewonia”. Romantyczne źródła kultury słowiańskiej*, „Kijowskie Studia Polonistyczne” 2011, T. XXVI, red. R. Radyszewski, s. 274–278.

¹⁴ K. Poklewska, dz. cyt. Por. J. Maślanka, *Folklor w poglądach romantyków*, [w:] tegoż, *Szkice z dziejów literatury i kultury. Idee – motywy – wartości*, Kraków 2014, s. 159–179.

starosłowiański (cerkiewny), w którym pojawia się postać Skaryny, pozostawał pod pełnym wpływem ideowym „Ziewonii” i jej słowianofilskich skłonności.

Mikołaj Michalewicz był, trzeba o tym wspomnieć, pierwszym profesorem otwartej oficjalnie w 1817 roku, a uruchomionej realnie w 1826, Katedry Historii Języka i Literatury Polskiej na Uniwersytecie Lwowskim. Michalewicz reprezentuje więc inną – galicyjską, austriacką – optykę w patrzeniu na Skarynę i tłumaczy Biblii na języki słowiańskie. Redakcja „Lwowianina” donosiła w numerze 3 z 1839 roku, iż „P. Mikołaj Michalewicz, profesor języka i literatury polskiej w c. k. uniwersytecie lwows. były Redaktor Gazety i Rozmaitości, przychylił się do wspierania swem piórem naszego pisemka, i wypracował już kilka obszernych artykułów (...)”¹⁵. Michalewicz jest więc traktowany jako autorytet i sympatyk ideowy pisma, a nawet jego współpracownik.

Obszerny wywód Michalewicza, niewiele miejsca poświęcając samej Skarynie, wyraźnie wskazuje na to, że księgi drukowane cyrylicą pojawiły się najpierw poza Rosją: „Najpierwszy drukował księgi słowiańskie czcionkami cyrylskimi Świętopełk Fioł. około r. 1490 w Krakowie”¹⁶. Na stronie następnej znajdujemy zdanie, które wskazuje na intencję Michalewicza: „Nim w Rosyji zaczęto drukować księgi słowiańskie, ewangelija po dwakroć już była wydrukowana dla cerkwi serbskich”¹⁷. W tym kontekście dopiero pojawia się informacja o Skarynie, po której daje uczony wyraźną interpretację rosyjskiego zapóźnienia w dziedzinie drukowania ksiąg świętych:

R. 1517-1519 w Pradze czeskiej wydawał Franciszek Skoryna z Połocka, doktor medycyny, niektóre księgi starego testamentu, które na język ruski przełożył. Wymienia je Sopików.

R. 1575 wyszedł w Wilnie Apostoł, tegoż Skoryny.

R. 1581 także w Wilnie wyszedł psalterz sławiańs.

¹⁵ Informacja pod winiętą w: „Lwowianin” z. 3, Lwów 1839.

¹⁶ M. Michalewicz, *Badanie o tłumaczeniach pisma sł. na język starosłowiański (cerkiewny), mające służyć za wstęp do wiadomości o tłumaczeniach pisma św. na język polski*, „Lwowianin”, z. 1-3; tu: „Lwowianin” z. 3, s. 70.

¹⁷ Tamże, s. 71.

Roku 1574 ewangeliję wydał Piotr Timofejew Mścislawicz.

R. 1600 ewangeliję u Mamonican.

W Rosyji zamyślano już około r. 1553 o zaprowadzeniu drukarni cyrylskiej, atoli pierwsza książka w Moskwie drukowana, jest apostoł r. 1564 wydany przez Iwana Fedorowicza (Fedorow), diakona i Piotra Timofejewa Mścislawicza¹⁸.

Co znamienne, Michalewicz czuje się w obowiązku odwołać do książki Grecza i raz jeszcze – za Lindem – sprostować błędną informację o druku prac Skaryny w Pradze pod Warszawą: „Nie pod Warszawą, jak Mikołaj Grecz w *Historji literatury Rosyjskiej* w Petersburgu 1822 na str. 69 pisze”¹⁹. Rzeczowy i przepełniony informacjami filologiczno-histerycznymi tekst Michalewicza nie ma walorów literackich; do minimum ograniczono w nim retoryczne popisy. A jednak tu i ówdzie z drobnych napomknien daje się odczytać zamysł autora: wyprowadzić refleksję o słowiańskich przekładach Pisma Świętego poza kontekst rosyjski. Co znaczyło wtedy: poza kontekst imperialnej dominacji jednej kultury słowiańskiej nad wszystkimi innymi²⁰.

Ciekawe jest jednak to, że w podtytule całego artykułu pojawia się informacja o tym, że zaprezentowane badania „mają służyć za wstęp do wiadomości o tłumaczeniach pisma świętego na język polski”. Historia rozpoczynająca się przywołaniem Cyryla i Metodego dochodzi w końcu do Skaryny. Zostaje on tu wymieniony w szeregu innych osobowości zasłużonych dla tłumaczeń Pisma Świętego, nie jest wymieniany z osobna, ale – co chyba najważniejsze – uwolniony z balastu kontekstu rosyjskiego. I to uwolniony ostatecznie, pojawia się bowiem w łańcuchu postaci, które prowadzą aż do słowa polskiego w Biblii.

3.

Co pokazują nam dwie notatki (warszawska i lwowska), wprowadzające niejako okrężną drogą postać Franciszka Skaryny w przestrzeń polskiego wieku XIX?

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Zob. Mikołaj Michalewicz, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* 1885, T. XX, s. 571.

Po pierwsze, że Skaryna przynależy w wieku XIX do obiegu wysokiego, elitarnego; przez większość polskich pisarzy odnoszących się do kultury renesansu nie jest w ogóle z renesansyzmem kojarzony. Ponadto, polska nauka odkrywa drogę od korzystania ze źródła rosyjskiego (Grecz) do źródła polskiego – wchodzenie Skaryny w krwioobieg kultury polskiej jest stopniowym uwalnianiem go od kontekstu rosyjskiego, który na początku go zdominował, unieważniając całkowicie renesansowy rys jego biografii i dzieła.

Dodać jeszcze można na koniec, że to już wtedy, w wieku XIX, powstaje załążek współczesnych sporów o Skarynę, i to zarówno w wymiarze narodowym, jak i religijnym. Pytanie, do kogo należy Franciszek Skaryna, wyrasta raczej z niemożności przyporządkowania go wtedy do jakiegoś jednego paradygmatu (cywilizacyjnego, konfesyjnego, politycznego), a nie ze współczesnej polityki historycznej. Innymi słowy – to nie my rozpoczęliśmy spór o Franciszka Skarynę!

Rzec można, iż sam pisarz, tłumacz i uczoney ten spór zainicjował swą niedającą się wtłoczyć w schematy narodowe, kulturowe, cywilizacyjne działalnością. Objęła ona tak wiele kultur, dziedzin wiedzy, języków, że stała się niemożliwa do sprowadzenia do jednej prostej formuły: pisarza prawosławnego czy katolickiego, rosyjskiego, białoruskiego czy polskiego, reprezentanta Wschodu czy Zachodu, Rzymu czy Konstantynopola. Skaryna już w XVI wieku wymknął się tym symplifikującym jego dorobek i osobowość przyporządkowaniom. To postać – w pełni tego słowa znaczeniu – renesansowa, jakże charakterystyczna dla wspólnoty kulturowej ziem I Rzeczypospolitej, na których wszystkie te prądy, tożsamości, wpływy nie tylko rywalizowały ze sobą, lecz też łączyły się, a czasem stapiały.

Chyba warto, żebyśmy właśnie my pogłębili paradygmaty lekturowe, interpretacyjne, tworząc tym samym dla Franciszka Skaryny z Połocka przestrzeń w wielości kulturowych, cywilizacyjnych, językowych i religijnych odniesień jego życia i dzieła. Powinniśmy to czynić, umieszczając jego sylwetkę w pierwotnym dlań wielokonfesyjnym i wieloetnicznym środowisku Europy wieku XVI i Rzeczypospolitej, zamiast szukać niweczających wysiłków zrozumienia tej postaci różnic. Różnic, które mają służyć przyporządkowaniu Skaryny do paradygmatu, mitu historycznego, narracji tej czy tamtej kultury narodowej, religii, tożsamości językowej.

Wszak „całość”, budowanie całości, była jedną z renesansowych idei. Marzeń epoki Odrodzenia, które do dziś nie straciły aktualności, ale pozostają też *ideé fixe* lub utopią tego wieku, do którego bez reszty należał Franciszek Skaryna.

Bibliografia

Michalewicz Mikołaj, *Badanie o tłumaczeniach pisma sł. na język starosłowiański (cerkiewny), mające służyć za wstęp do wiadomości o tłumaczeniach pisma św. na język polski*, „Lwowianin” 1839–1840, z. 1-3.

[Grecz Mikołaj], *Mikołaja Grecza rys historyczny literatury rossyjskiej: z dodatkami z Batjuskowa, Bestużewa, Bulharyna* [et al.]. [1], z ross. przez Samuela Bogumiła Linde, Warszawa 1823, ss. 380.

500 lat Biblii Ruskiej Franciszka Skaryny, tekst A. Susza, A. Mironowicz, zdjęcia A. Susza, A. Rodzinkiewicz, J. Strodowski, A. Karpowicz, Białystok 2017, ss. 27.

Naumow Aleksander, *Wiara i historia. Z dziejów literatury cerkiewnosłowiańskiej na ziemiach polsko-litewskich*, Kraków 1996.

Thompson Ewa, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, Kraków 2000.